

Tradycja i nowoczesność w ochronie zabytków. Renowacje dachów historycznych we wschodniej Polsce

W malowniczej Suwalszczyźnie nad jeziorem Wigry oraz w renesansowym Zamościu dwa wyjątkowe zabytki przeszły metamorfozę. Niedługo dołączy do nich także kościoły w Dacharzowie i Kamienica Oleśnickich w Sandomierzu. W sercu tych odnowień tkwi misja: ochrona architektonicznego dziedzictwa poprzez rzetelne prace renowacyjne, które oddają ducha przeszłości, ale jednocześnie korzystają z dobrodziejstw nowoczesnych rozwiązań. Od kamedulskiego klasztoru na wzgórzu w Wigrach po okazały kościół oo. Franciszkanów w Zamościu – dachy tych historycznych budowli stały się symbolem harmonii między historią a innowacją.



Historia pokamedulskiego klasztoru na Wigrach

W XVII wieku na półwyspie Wigry, skąpanym w zieleni Suwalszczyzny, osiedlili się kameduli – mnisi słynący z prostoty życia i duchowej głębi. Przybyli tu, by wspierać odradzającą się Polskę po trudnych czasach potopu szwedzkiego. Na przestrzeni 132 lat, które tu spędzili, zakon przekształcił okolicę. Prowadzili gospodarstwa, budowali drogi i zakładali wsie, a nawet przyczynili się do założenia miasta Suwałki w 1715 roku. Klasztor, znany jako Erem na Wigrach, zyskał miano jednego z najbogatszych w Europie, stanowiąc prawdziwą perłę architektury sakralnej, która przetrwała do dziś.

Po licznych zawirowaniach historycznych, w tym konfiskacie dóbr przez Prusy, klasztor popadł w zaniechanie. Dopiero po wielu dekadach udało się go odbudować, przywracając jego duchowy charakter. W ostatnich latach kompleks przechodzi szeroko zakrojoną renowację, podczas której odkryto liczne podziemne przejścia i piwnice przypuszczalnie pochodzące z czasów średniowiecznych. Każdy z etapów prac był przemyślany pod kątem wiernego odtworzenia charakteru budowli – od wieży zegarowej przez barokowy kościół po dachy, które stanowią kluczowy element jego sylwetki na tle jeziora Wigry.

Dach – charakter i ochrona zabytków

W trakcie renowacji szczególne wyzwanie stanowił wybór dachówek. Dachy klasztoru mające wieńczyć surową biel murów musiały oddać autentyczny styl historyczny, nie tracąc przy tym na trwałości. Zastosowano tradycyjną ceramiczną dachówkę o ciepłej, naturalnej barwie, która nie tylko doskonale wkomponuje się w otoczenie, ale także zapewnia wieloletnią ochronę przed zmiennymi warunkami atmosferycznymi. Dachówka typu holenderka, model BORNHOLM firmy Röben, okazała się nie tylko estetycznym wyborem, ale też praktycznym – wykorzystano aż 9840 sztuk, co pozwoliło wiernie odwzorować oryginalny wygląd dachów klasztornych. Najnowsze rozwiązania techniczne umożliwiły wierne odtworzenie detali, co dodatkowo podkreśliło elegancję i majestat klasztoru w Wigrach, a jednocześnie spełniało współczesne wymogi trwałości.

Kościół oo. Franciszkanów w Zamościu. Historia odrodzona z ruiny

Kościół oo. Franciszkanów w Zamościu (woj. lubelskie) to jedna z najbardziej okazałych budowli barokowych w Polsce. Wzniesiony w XVII wieku, na przestrzeni kolejnych stuleci przeszedł liczne przemiany, adaptacje i przebudowy, które miały sprostać kolejnym wyzwaniom i potrzebom. Po przejściu przez armię austriacką w XIX wieku świątynia pełniła funkcje magazynu, lazaretu, a nawet koszar. Dopiero w latach 90. XX wieku wróciła pod zarząd zakonu franciszkanów, którzy rozpoczęli starania o przywrócenie budowli pierwotnej świetności.

Rewitalizacja kościoła, rozpoczęta na pełną skalę w 2017 roku, stanowiła wyjątkowe wyzwanie pod kątem technicznym i finansowym. Dzięki funduszom unijnym odrestaurowano dachy, fasady, a także imponujące sklepienia beczkowo-krzyżowe, których rekonstrukcja





wymagała zaangażowania doświadczonych specjalistów. Po kilku latach prac kościół oo. Franciszkanów odzyskał dawny blask, a nowoczesne, choć tradycyjne w swoim stylu dachówki BORNHOLM pomogły przywrócić jego autentyczny wygląd, nawiązując do oryginalnych pokryć dachowych.

– *Dachówka została dobrana z myślą o przywróceniu pierwotnego wyglądu świątyni. BORNHOLM to trwała ceramika, która do złudzenia przypomina układaną kiedyś dachówkę typu mnich–mniszka, ale nie wymaga zaprawy* – mówi Janusz Narolski, kierownik robót konstrukcyjnych w firmie Budmat, która przeprowadziła rewitalizację.

Zastosowanie tego typu dachówki pomogło przywrócić zabytkowej budowli jej oryginalny wygląd, doskonale wpisując się w wielowiekową historię bazyliki. Dużym ułatwieniem dla całego procesu renowacji kościoła był fakt, że nowa dachówka miała większy format, niż ta znajdująca się dotychczas na jego pokryciu. Wpłynęło to na usprawnienie montażu na tak dużej powierzchni i przyspieszenie przebiegu prac. Na dachu świątyni ułożono aż 25 100 sztuk podstawowej dachówki BORNHOLM w kolorze czerwonym naturalnym, a także 250 gąsiorów podstawowych, 80 dachówek wentylacyjnych, 20 zakończeń gąsiora kalenicy początkowych oraz 20 zakończeń gąsiora kalenicy końcowych.

Kościół w Dacharzowie. Architektura neoromańska i nowe pokrycie dachu

Do grona odrestaurowanych zabytków wkrótce dołączy kościół w Dacharzowie (woj. świętokrzyskie), który powstał w latach 1933–1940. Świątynia, zbudowana z lokalnego kamienia, stanowi przykład neoromańskiego stylu, z charakterystycznym trójnawowym wnętrzem i detalami przypominającymi średniowieczne zamki. Dotychczasowa dachówka wymagała wymiany, a celem renowacji jest położenie około 1 000 m² nowego pokrycia dachowego z wykorzystaniem dachówki MILANO – następczyni wspomnianej BORNHOLM, z czego 800 m² jest już ukończone. Dzięki nowoczesnym rozwiązaniom technicznym MILANO, dach kościoła zyska zabezpieczenie przed wpływem czasu i warunków pogodowych, a jego forma harmonijnie dopełnia surową architekturę budynku.

Historia Jankowic, w których znajduje się parafia, sięga początków XIII wieku. Miejscowość, założona przez biskupa Iwo Odrowąża, jest jedną z najstarszych w regionie, co nadaje kościołowi w Dacharzowie szczególne znaczenie. Wnętrze tego kamiennego kościoła zdobią filary i arkady w stylu neoromańskim, podkreślające monumentalny charakter budowli, a prace renowacyjne przy dachu pozwalają przywrócić jej dawny majestat.



Kamienica Oleśnickich w Sandomierzu: renesansowy skarb pod nowym dachem

Kamienica Oleśnickich, położona przy jednym z historycznych placów Sandomierza, to jeden z najbardziej rozpoznawalnych zabytków tego miasta. Historia tej niezwyklej budowli sięga XVI wieku, kiedy jej właścicielem był Andrzej Leszczyński, wojewoda brzesko-kujawski. To tutaj w 1570 roku kalwini, luteranie i bracia czescy podpisali słynną Zgodę sandomierską, porozumienie gwarantujące wzajemną tolerancję wyznaniową. Budynek ten, naznaczony wydarzeniami historycznymi, wielokrotnie zmieniał swoją formę. W wyniku wielkiego pożaru Sandomierza w 1757 roku kamienica uległa zniszczeniu, a na jej miejscu wzniesiono nowy gmach z inicjatywy rodziny Oleśnickich. Dzisiejszy wygląd budynku pochodzi z lat 1770–1780, kiedy to zrealizowano projekt przypisywany ks. Józefowi Karśnickiemu, znanemu architektowi.

Kamienica przetrwała kolejne stulecia i niejednokrotnie była odnawiana, a podczas konserwacji w latach 1955–1958 przywrócono jej oryginalny renesansowy szczyt, uszkodzony w XIX wieku. Obecnie kamienica mieści Muzeum Okręgowe, a jej piwnice zostały włączone do turystycznej trasy podziemnej miasta, co czyni z niej obowiązkowy punkt na mapie Sandomierza.

Nowe pokrycie dachowe jako element trwałej ochrony

Aktualna renowacja, obejmująca kompleksową przebudowę i modernizację kamienicy, ma na celu zarówno zachowanie jej historycznej wartości, jak i adaptację do nowych funkcji edukacyjnych i kulturalnych. W ramach

prac dach budynku został pokryty dachówką MILANO o powierzchni około 650–700 m². Wybór tej dachówki nie jest przypadkowy – jej kształt „S” i klasyczny, ciepły odcień harmonijnie wpisują się w renesansowy styl kamienicy, jednocześnie oferując trwałość i nowoczesne zabezpieczenia przed warunkami atmosferycznymi.

Kamienica Oleśnickich, z nowym, odpornym na czas i pogodę dachem, odzyskuje dawny blask, jednocześnie przystosowując się do współczesnych potrzeb. Obok Muzeum Okręgowego, w budynku powstaną nowe przestrzenie dla zwiedzających: pokój zagadek, mechaniczny teatrzyk, a także „wehikuł czasu”, który pozwoli zanurzyć się w historii miasta. Dachówka MILANO, oddając hołd tradycji i odpowiadając na współczesne wyzwania techniczne, zapewnia Kamienicy Oleśnickich solidną ochronę, która pomoże jej przetrwać kolejne dekady jako miejsce historii i nowoczesnej edukacji.

Dachówka, która symbolizuje szacunek dla historii

W procesie rewitalizacji zabytków niezwykle ważne jest zachowanie równowagi między tradycją a nowoczesnością. Dachówka MILANO, stanowiąca unowocześnioną wersję klasycznej dachówki BORNHOLM, wpisuje się w potrzeby takich miejsc jak klasztor w Wigrach, kościół w Dacharzowie czy kościół w Zamościu. Kształt przypominający literę „S” i naturalna barwa odzwierciedlają historyczny styl, jednocześnie spełniając najwyższe standardy techniczne. Warstwa angoby dodatkowo zabezpiecza dachówkę.

Dzięki nowym zamkom i tolerancji przesuwu aż do 41 mm dachówka MILANO pozwala

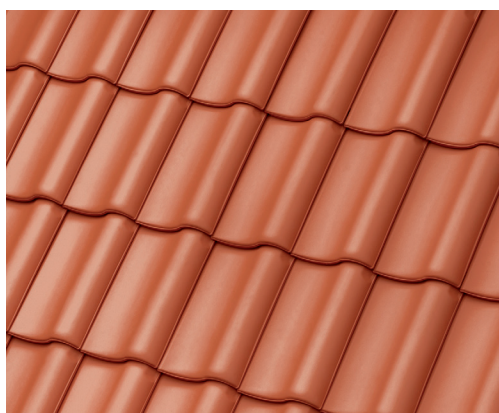


na elastyczny montaż, idealnie dopasowując się do istniejących konstrukcji dachowych. To szczególnie ważne przy renowacji zabytków, gdzie nie można ingerować w strukturę budynku. Jej format umożliwi szybsze pokrycie dachów, co wpływa na zmniejszenie kosztów i czasu pracy, szczególnie przy dużych obiektach, takich jak np. kościół w Zamościu.

Dachówka MILANO jest wyrazem harmonii między dawnym stylem a nowoczesnością. Jej ekologiczne właściwości, wynikające z zastosowania naturalnych materiałów i przyjaznych środowisku technologii produkcji, dodatkowo wzmacniają jej wartość jako materiału renowacyjnego.

MILANO pozostaje zatem idealnym wyborem dla architektów i konserwatorów zabytków,

którzy szukają estetyki zakorzenionej w przeszłości, ale gotowej na wyzwania przyszłości.



O firmie:

Röben Polska to część rodzinnego koncernu produkującego ceramiczne materiały budowlane od ponad 160 lat. Powstałe w połowie XIX w. fryzyjskie cegielnie dały początek dzisiejszej sieci fabryk w Europie i Ameryce. W 1994 r. w skład firmy o tak bogatej tradycji weszły zakłady w Środzie Śląskiej. To tu powstała największa i najnowocześniejsza w Europie dachówczarnia Röben. Firma z lokalnych złóż gliny wydobywa doskonały surowiec do produkcji cegieł, płytek klinkierowych, dachówek i akcesoriów dachowych. Ten naturalny ceramiczny materiał jest łączony w polskich zakładach z najnowocześniejszymi rozwiązaniami technologicznymi i długoletnim doświadczeniem.

Kontakt dla mediów:
Green Light PR
roben@greenlightpr.pl